

## ODPOWIE ZA ZŁAMANIE KWARANTANNY

Data publikacji 06.04.2020

**Policjanci słupskiej komendy ujawnili złamanie kwarantanny, którego dopuścił się 38-letni mieszkaniec powiatu słupskiego. Mężczyzna wyszedł do garażu i na ogród, a kiedy odebrał telefon od policjanta, powiedział, że jest w domu i za chwilę podejście do okna, po czym telefon się rozłączył. Oddzwonił dopiero po kilku minutach i wyjrzał do okna. Początkowo zaprzeczał swojemu wyjściu z domu, do czego jednak przyznał się w trakcie rozmowy. Policjanci wszczęli postępowanie z art. 116 kw. i o sytuacji powiadomili Powiatowego Inspektora Sanitarnego. 38-latkowi grozi kara do 30 tys. zł.**

W miniony piątek dzielnicowy z powiatu słupskiego ustalił, że jeden z mieszkańców złamał obowiązek kwarantanny. Funkcjonariusz natychmiast pojechał sprawdzić, czy uzyskana informacja jest prawdziwa. Zadzwonił do mieszkańca, który podał, że jest w domu, ale chwilowo nie może podejść do okna, po czym rozłączył rozmowę. Po kilku minutach oddzwonił do dzielnicowego i pokazał się w oknie. W trakcie rozmowy policjant poinformował go o swojej wiedzy na temat opuszczenia miejsca odbywania kwarantanny, czemu 38-latek początkowo zaprzeczał. Kiedy usłyszał, że są świadkowie jego nieodpowiedzialnego zachowania, przyznał, że faktycznie na moment wyszedł do garażu i ogródka znajdujących się w dużej odległości od zamieszkiwanego bloku.

Teraz w tej sprawie policjanci przeprowadzą postępowanie w sprawie o wykroczenie z art. 116 kodeksu wykroczeń, które dotyczy nieprzestrzegania przez osoby podejrzane o chorobę, odpowiednich nakazów i zakazów związanych z izolacją. W takim przypadku osoba może zostać ukarana grzywną w wysokości do 500 zł. Niezależnie od tego, policjanci prześlą informację o nieprzestrzeganiu zasady kwarantanny do Powiatowego Inspektora Sanitarnego, który w prowadzonym przez siebie postępowaniu może nałożyć na mężczyznę grzywnę w wysokości 30 tys. złotych.

